

Nabożeństwo ku czci św. Józefa w intencji chorych

Pierwszą część nabożeństwa można odprawiać przed wizerunkiem (figurą, obrazem) św. Józefa znajdującym się w świątyni

Pieśń na rozpoczęcie: O Józefie, ukochany (DN 903)

Chwalebny Patriarcho, święty Józefie, w którego mocy jest uczynienie możliwym tego, co niemożliwe, śpiesz mi na pomoc w chwilach niepokoju i trudności. Weź pod swoją obronę sytuacje bardzo poważne i trudne, które Ci powierzam, by miały szczęśliwe rozwiązanie. Mój ukochany Ojcze, w Tobie pokładam całą ufność moją. Niech nie mówią, że przyzywałem Ciebie na próżno, a skoro z Jezusem i Maryją możesz wszystko uczynić, ukaż mi, że Twoja dobroć jest tak wielka jak Twoja moc. Amen.

(Papież Franciszek odmawia tę modlitwę codziennie, od ponad czterdziestu lat, po Jutrzni. Jej słowa są zaczerpnięte z XIX-wiecznej francuskiej książeczki do nabożeństwa Zgromadzenia Zakonnicy Jezusa i Maryi)

Święty Józefie, tymi słowami Papież Franciszek modli się od ponad czterdziestu lat, a my dziś, odkrywając Twą postać w roku Tobie poświęconym, rozpoczynamy nimi naszą wspólną modlitwę, wyrażając głęboką ufność w Twoje przemożne orędownictwo za nami u Boga. W tym poważnym i trudnym czasie trwającej pandemii chcemy szczególnie modlić się za wszystkich chorych, gdyż ufamy, że otoczysz nas płaszczem swej opieki. Ty nas rozumiesz, święty Józefie, bo sam też cierpiełeś. Od wieków chorzy dostępują uzdrowienia, pocieszenia i łaski przez Twe wstawiennictwo, dlatego przysługuje Ci zaszczytne miano „Nadziejo chorych” powtarzane w litanii. Prosimy Cię zatem, bądź i naszą nadzieją w chorobie i cierpieniu, zwłaszcza teraz, gdy tak wielu choruje na przeróżne dolegliwości, a zwłaszcza na Covid19. Powierzamy Ci wszystkich chorych przebywających w naszych domach, szpitalach, hospicjach czy domach opieki. Powierzamy Ci nas samych, którzy doświadczamy krzyża choroby w codziennym życiu.

Chwila ciszy

Święty Józefie, niezliczeni są ci, którzy przed nami modlili się do Ciebie i otrzymali pociechę i pokój, łaski i dobrodziejstwa. Nasze serca, tak smutne i pełne troski, nie mogą znaleźć ukojenia w tym doświadczeniu chorób, które nas dotyka. Chwalebny święty Józefie, Ty znasz wszystkie nasze potrzeby, zanim wypowiemy je na modlitwie. Ty sam wiesz, jak ważna są dla nas sprawy, z którymi przychodzimy do Ciebie. Upadamy przed Tobą i wzdychamy pod ciężarem naszego utrapienia. Nie ma ludzkiego serca, któremu moglibyśmy powierzyć nasze troski. A nawet gdybyśmy zdołał znaleźć współczującą osobę, która chciałaby być przy nas, to przecież nie mogłaby nam pomóc. Tylko Ty, święty Józefie, możesz nam pomóc w tym smutku, dlatego błagamy Cię o to z całego serca. Ty możesz uczynić możliwym to, co wydaje się nie

możliwym. Przyjdź nam z pomocą w tym utrapieniu, cierpieniu i chorobie. Święty Józefie, nadziejo chorych, zlituj się nad nami i nad całym światem. Amen.

(Modlitwa do św. Józefa w trudnym doświadczeniu)

Pieśń: *Szczęśliwy, kto sobie Patrona* (DN 904)

Święty Józefie, nadziejo chorych, wraz z ludźmi obarczonymi krzyżem cierpienia, ludźmi samotnymi i w podeszłym wieku klękamy dziś przez Tobą, by prosić o pomoc i pociechę. Wierzymy, że Twoja obecność wśród nas pomoże nam z wiarą i ufnością przyjmować wolę Bożą. Bądź nam wzorem, natchnieniem, pomocą i obroną. Chroń każdego przed pokusą rezygnacji i zwątpienia. Razem z Tobą prosimy o łaskę zjednoczenia z Bogiem, łaskę radości, łaskę Chrystusowego świadectwa, łaskę miłowania sióstr i braci, a jeśli jest taka wola Boża, także łaskę fizycznego uzdrowienia.

O nasz dobry święty Józefie, oddajemy się Tobie szczerym sercem i polecamy Ci nasze życie. Szczególnie chcemy prosić Cię o łaskę przyjmowania woli Bożej i zgadzania się z nią w naszych słabościach i cierpieniach. Racz nam wyjednać u Jezusa cnotę umiłowania krzyża, a przez nią jednoczenia się z Nim w tajemnicy cierpienia. Pozwól, aby krzyż cierpienia nie stał się w naszym życiu zmarnowanym talentem. Dlatego pomóż nam przyjmować i ofiarować cierpienie za tych, którzy najbardziej potrzebują duchowej pomocy.

Bądź błogosławiony, święty Józefie, bo nie opuszczasz nas w naszych chorobach, a w cierpieniu wspierasz swoją ojcowską obecnością. Dziękujemy Ci, bo niesiesz uzdrowienie naszej duszy i ciała, wyjednujesz nam u Jezusa łaski, których tak bardzo potrzebujemy w wędrówce przez życie naznaczone krzyżem. Ty swoim życiem ukazałeś nam także zbawczy sens naszego cierpienia.

Święty Józefie, nadziejo chorych i patronie umierających. Uproś u Boga wszystkim chorym i cierpiącym ulgę w cierpieniu i pokój serca, zwłaszcza w godzinie śmierci. Prosimy również za tymi, którzy nie myślą o wieczności i żyją, jakby Boga nie było. Wyjednaj im łaskę nawrócenia. Święty Józefie, szczególnie w tym roku Tobie poświęconym, poznajemy drogę, którą szedłeś do Boga. Błagamy Cię, pozwól nam iść razem z Tobą ku Temu, który jest wieczną nagrodą i radością przygotowaną dla nas od założenia świata. Amen.

(Akt zawierzenia osób chorych, samotnych i w podeszłym wieku świętemu Józefowi)

Słowami Litanii módlmy się w naszych intencjach:

Kyrie eleison, -- Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. -- Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, -- zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata, Boże, --

Duchu Święty, Boże, --

Święta Trójco, jedyny Boże, --

Święta Maryjo, -- módl się za nami.

Święty Józefie, --

Przesławny Potomku Dawida, --

Światło Patriarchów, --
Oblubieńcze Bogarodzicy, --
Przczysty Strózu Dziewicy, --
Żywicielu Syna Bożego, --
Troskliwy Obrońco Chrystusa, --
Głowo Najświętszej Rodziny, --
Józefie najsprawiedliwszy, --
Józefie najczystszy, --
Józefie najroztropniejszy, --
Józefie najmężniejszy, --
Józefie najposłuszniejszy, --
Józefie najwierniejszy, --
Zwierciadło cierpliwości, --
Miłośniku ubóstwa, --
Wzorze pracujących, --
Ozdobo życia rodzinnego, --
Opiekunie dziewic, --
Podporo rodzin, --
Pociecho nieszczęśliwych, --
Nadziejo chorych, --
Patronie umierających, --
Postrachu duchów piekielnych, --
Opiekunie Kościoła Świętego, --

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, -- przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, -- wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, -- zmiłuj się nad nami.

K: Ustanowił go panem domu swego.

W: I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

Módlmy się:

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, spraw, abyśmy oddając Mu na ziemi cześć jako Opiekunowi, zasłużyli na jego orędownictwo w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Powierzmy wszystkich chorych, pracowników służby zdrowia i tych, którzy troszczą się o cierpiących, Świętemu Józefowi:

Pomnij, o najczystszy Oblubieńcze Maryi, o mój najmiłszy Opiekunie, Józefie Święty, że nigdy nie słyszano, aby ktokolwiek wzywając Twej opieki, Twej pomocy błagając, pozostał bez pociechy. Tą ufnością ożywiony przychodzę do Ciebie i z całą żarliwością ducha Tobie się polecam. Nie odrzucaj modlitwy mojej, o przybrany Ojciec Odkupiciela, ale ją usłysz łaskawie i wysłuchaj. Amen.

(Modlitwa wzorowana na modlitwie Świętego Bernarda do Najświętszej Maryi Panny)

Pieśń: *Duszo moja, niech pieśń Twoja* (DN 901)

Ktokolwiek pragnie zdrowia dla siebie,
Zbawienia swojej duszy na wieki:
Niech u Józefa w każdej potrzebie
Z ufnością szuka pewnej opieki.
Małżonek Świętej Panny prawdziwy,
Zbawcę jak ojciec na rękach nosi,
Wierny, bez skazy i sprawiedliwy,
Wszystko otrzyma, o co poprosi.
Wielbi leżące na sianie Dziecię,
Na obcej ziemi tkliwie Je cieszy,
A gdy zginęło szuka po świecie,
Aż je w świątyni znalazł wśród rzeszy.
Najwyższy Stwórca, co światem włada,
Codziennie pokarm z jego rąk bierze.
Syn, który Ojca w niebie posiada,
Słucha go zawsze, wiernie i szczerze.
Gdy zgon się zbliża po latach znoju.
Przy nim Maryja i Jezus stoją:
Na Nich się patrząc, pełen pokoju,
Duszę bez skazy oddaje swoją.
Niech Bóg Ojciec oraz Zbawiciel,
Syn Jego miły Jednorodzony,
A z Nim spolem Duch Pocieszyciel
Na wieki wieków będzie chwalony. Amen.

(Hymn o św. Józefie)

Drugą część nabożeństwa należy odprawić przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

Pieśń na wystawienie: *U drzwi Twoich stoję, Panie!* (DN 680)

Panie Jezu Chryste, przychodzimy dzisiaj do Ciebie wraz ze św. Józefem, Twoim ziemskim Ojcem, by przez Jego wstawiennictwo prosić za wszystkich chorych i cierpiących. Do ich grona wciąż dołączają kolejni chorzy zarażeni koronawirusem. Przychodzimy do Ciebie w odpowiedzi na Twoje wezwanie: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemień lekkie” (Mt 11, 28-30). Wiemy, że nie zostawisz chorych bez pomocy, bo Ty ich szczególnie umiłowałeś.

Chcemy także prosić dziś Ciebie za nas, abyśmy potrafili nieść pomoc chorym i potrzebującym. Papież Franciszek zauważa, że „choroba ma zawsze oblicze, i to nie tylko jedno: ma oblicze każdego chorego i każdej chorej, także tych osób, które czują się lekceważone, wykluczone,

ofiar niesprawiedliwości społecznej, która odmawia im praw podstawowych (por. Fratelli tutti, 22). Obecna pandemia ujawniła wiele nieprawidłowości w systemach opieki zdrowotnej oraz braki w zakresie pomocy udzielanej chorym. Osoby starsze, najsłabsze i najbardziej bezbronne nie zawsze mają zapewniony dostęp do opieki i nie zawsze odbywa się to w sposób sprawiedliwy”. My mamy iść do nich, niosąc im pomoc oraz słowa ufnej nadziei, widząc w każdym z nich Ciebie, dobry Jezus. Niech to trwanie przed Tobą, który jesteś Miłością miłosierną, uzdolni nas do tego dzieła.

Chwila cichej adoracji

Panie Jezus, który z własnego doświadczenia wiesz, co to znaczy cierpienie, zmiłuj się nad zranionymi sercami i obolałymi ciałami. Ty sam bądź ich pokojem i pocieszeniem. Spraw, aby odkryli skarby ukryte w chrześcijańskim przeżywaniu cierpienia. Niech pamięć o tym, co Ty przecierpiałeś dla nas, przemieni nasze troski, pomoże nam lepiej je znosić i wykorzystywać dla zbawienia świata. Aktem miłości, obejmującym całą ziemię, ofiarujemy Ci obecne cierpienia ludzkości. Racz złączyć je z Twoimi i przemienić w łaski miłości i odkupienia dla wszystkich dusz. Amen.

Święty Józefie, Nadziejo chorych – módl się za nami

Papież Franciszek w Orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Chorych napisał: „*przykazanie miłości, które Jezus pozostawił swoim uczniom, znajduje konkretną realizację także w relacji z chorymi. Społeczeństwo jest bardziej ludzkie, jeśli potrafi bardziej zatroszczyć się o swoich słabych i cierpiących członków, a zdoła czynić to skutecznie, będąc ożywione miłością braterską. Dążmy do tego celu i sprawmy, aby nikt nie został pozostawiony sam sobie, aby nikt nie czuł się wykluczony lub opuszczony*”.

Panie Jezus, słowami pieśni chcemy Cię prosić, abyś pobłogosławił wszystkich chorych, a nam, zdrowym, dał siłę do służby pełnej miłości wobec chorych i potrzebujących.

Pieśń: *Gdzie w uroczystej cichości* (DN 642)

Módlmy się. Panie Boże, daj nam godnie wielbić ukrytego w Najświętszym Sakramencie Twojego Syna, który został za nas zabity jak baranek, abyśmy mogli oglądać Go w wiecznej chwale. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Pieśń: *Chwała i dziękczynienie* (DN 639)

Pieśń na zakończenie: *Święty Józefie, patronie nasz* (x3)